Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 18 lutego 1935 r. 1226.

Treść numeru:

OBCHÓD 17-ej ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI LITWY.

--- o 0 o ---

OBCHÓD 17-ej ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI LITWY.

"L i e t. A i d a s" o 1 7-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y. "Liet.Aidas" Nr.39 z dn.15.II.35 r. Streszczenie:

W ciągu 17-tu lat swej niepodległej egzystencji Litwa uczyniła być może więcej niż inne narody w ciągu lat kilkudziesięciu. Dzisiaj Litwa święto niepodległości obchodzi nie sama. Trójkolorowe sztandary litewskie w dniu tym zdobią Tallin i Rygę. Trzy państwa bałtyckie postanowiły, iż święto niepodległości każdego z nich będzie obchodzone we wszystkich trzech państwach możliwie najbardziej uroczyście, co niechybnie przyczyni się do zbliżenia. W dniu obchodu niepodległości Litewskiej pieśni i muzyka litewska rozbrzmiewać będą w Pradze, Rzymie, w Paryżu, Brukselli, Stockholmie, Neapolu, Medjolanie, Turynie oraz w innych ośrodkach kontynentu i Stanach Zjednoczonych. Imię Litwy zdobyło sobie na całym świecie prawo obywatelstwa. Litwini wywalczyli sobie wolność, przezwyciężając wszelkie trudności i wszelkie przeszkody. Pamiętamy, iż niepodległość Litwy była dla niektórych jej sąsiadów tylko "fantazjowaniem nierealnem grupy szowinistów litewskich", a jeszcze i dziś w rękach tych sąsiadów znajduje się 1/3 część Litwy wraz ze stolicą. Litwa jednak będzie nadal szła wytkniętą drogą i osiągnie swój cel. Dzisiaj już ze strony innego sąsiada Litwa narażona jest na presję ekomomiczną i moralną, mającą na celu zmusić ją do wyrzeczenia się jej świętych praw. To też w dniu święta narodowego cały naród winien oświadczyć, że żadne zboczenia z drogi,na której Litwa odzyskała niepodległość, nie mogą mieć miejsca. Droga odchyleń jest drogą zagłady. I cóżby Litwini zyskali schodząc z tej drogi. Byłoby to nie zwycięstwo, lecz porażka. Litwini nie mają prawa żyć iluzjami. Losy i dobrobyt Litwy spoczywają nie w obcych, lecz w litewskich rękach. To też ufajmy we własne siły i nie oglądajmy się na cudzą pomoc. Ufność we własne siły pozwoli Litwie przezwyciężyć obecne trudności, odeprzeć przeróżne presje i zapewnić swojemu krajowi lepsze jutro. Bardzo często słyszy się głosy niezadowolenia na temat kryzysu ekonomicznego lub pewnych posunięć rządu, głosy,które zaciemniają wzgląd na ogólne interesy państwa. Należy więc pamiętać, iż dla dobra ogółu wielu rzeczy trzeba się wyrzec. Uroczysty nastrój obchodu niepodległości winien być uwzględniony z chłodnym rozsądkiem i oceną chwili obecnej. Litwini winni sobie uświadomić, że przyszłość kraju zależy od nich samych. Dzięki ofiarom Litwini zdobyli niepodległość i nikt nie może się dziwić, iż zachowanie tej niepodległości również wymaga ofiar.-

A. S t u l g i n s k i s o 1 7-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y. "Rytas" Nr.39 z dn.15.II.35 r. zamieszcza artykuł b.prezydenta Litwy A.Stulnińskiego, w którym autor, po scharakteryzowaniu prac położonych na polu niepodległości litewskiej, m.in. pisze:

Już wkrótce Litwa obchodzić będzie 20-tą rocznicę swej niepodległej egzystencji. Trudno byłoby twierdzić, że od chwili ogłoszenia niepodległości w Litwie dokonały się bardzo wielkie zmiany. Coprawda, żyjąc jako państwo niepodległe, osiągnęliśmy dość dużo. Lecz czy postąpiliśmy naprzód, czy przyswoiliśmy sobie dodatnie właściwości narodów kulturalnych w tym stopniu, w jakim w ciągu tego okresu mogliśmy to uczynić? Czy niema tu naszego błędu, zaniedbania - pyta A.Stulgiński. Niebezpieczeństwa, zagrażające niepodległości Litwy,ani nie przestały istnieć, ani też się nie zmniejszyły. Są one dotąd nieusunięte. Jak wówczas, tak i dziś obserwujemy sprytne szykowanie pętli dla niepodległości Litwy. Trudno też byłoby się pochwalić wielką jednością narodu oraz warunkami, któreby sprzyjały rozwojowi tej jedności. Litwa coraz bardziej zyskuje wygląd pozłoconego lśniącego posągu, odzianego w wyświechtane szmaty. Wieś znajduje się w nędzy, zaś w ośrodku pragnie się prześcignąć stare,zamożne i kulturalne narody. Coprawda mało pocieszające objawy obserwujemy i u naszych sąsiadów. Należy pamiętać, że podstawą państw jest sprawiedliwość. Tam, gdzie się zaprzecza wolności i opinji społecznej, gdzie kuleje sprawiedliwość i prawo, tam powstaje grunt dla malwersacyj i wyzysku. Jednak wielkie narody mogą sobie pozwolić na przeróżne eksperymenty, gdyż to nie zagraża ich niepodległości i nie zetrze ich z powierzchni ziemi. Tymczasem małe - maleńkie narody nie mogłyby sobie pozwalać na niepewne eksperymenty, gdyż to może je kosztować życie.

Na zakończenie A.Stulgiński oświadcza, iż Taryba pozostawiła Litwie bardzo piękny testament, który obchodząc święto niepodległości należałoby poznać i wykonywać.-

"L i e t. Ż i n i o s" o 17-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y. "Liet.Żinios" Nr.39 z dn.15.II.35 r. Streszczenie:

17-ta rocznica niepodległości Litwy obchodzona jest w niezmiernie kruchych i niepewnych warunkach politycznych, które można porównać do kryształu śniegu, będącego dopóty doskonałym i pięknym, dopóki znajduje się w powietrzu. Z chwilą, gdy płatek ten dotyka ziemi,ulega on częściowemu, lub całkowitemu zniszczeniu. Obecna sytuacja polityczna w Europie podtrzymywana jest tendencjami pokojowemi, których każde osłabienie może grozić katastrofą. Jakże wiele zmieniło się od lat 17-tu. Wówczas powstawały hasła równości, swobody i braterstwa. Obecnie zaś o tem się zapomina. Przed 17-tu laty Niemcy uchodziły za opiekunkę Litwy, dziś natomiast stały się jej największym wrogiem i zagrażają jej całości oraz swobodzie. W dniu obchodu 17-ej rocznicy niepodległości wiele jest trosk i niebezpieczeństw. Są jednak również nadzieje, bo przecież ludzkość nie napróżno tyle cierpi. Kultura, prawda, szeroka wolność, równość oraz idea braterstwa i pokoju zwyciężą./Uwaga: Artykuł powyższy posiada ustępy, skreślone przez cenzurę. Red."Biul.Kow."/

O b c h ó d ś w i ę t a n i e p o d l e g ł o ś c i w K o w n i e. "Rytas" Nr.39 /II.35 r./: Program obchodu święta niepodległości litewskiej w Kownie ułożony został następująco: O godz. 8-ej rano podniesienie sztandaru, o godz.10-ej nabożeństwo w kościele garnizonowym, o godz.10.30 uroczysta msza w Bazylice, o godz. 16,30 uroczystości w ogródku Muzeum Wojskowego oraz przemówienie dowódcy wojsk litewskich płk.Rasztikisa, o godz.20-ej uroczysty koncert w Teatrze Państwowym. Pozatem przewidziane zostały zebrania we wszystkich okolicach podmiejskich. W zwiazku z obchodem niepodległości do Kowna przybyli następujący dyplomaci państw obcych: poseł szwedzki w Litwie p.D.Reutersward, poseł belgijski baron F.de Selys-Fanson, poseł Stanów Zjednoczonych p.Mac Murray, poseł hiszpański p. de Encio;oraz attachés wojskowi: Włoch płk. Mancinelli, Wielkiej Brytanji mjr. Firebrace, St.Zjednoczonych mjr.sztabu generalnego W.E. Shipps, Szwecji - mjr.Brunsson, Francji mjr. Geneval, Estonji płk.Saarsen, francuski attaché lotniczy inż.Poincaré, zastępca francuskiego attaché wojskowego mjr.Abraham, attaché marynarki francuskiej kpt. de Ryvoyre, i zastępca szwedzkiego attaché wojskowego por.Lundqvist.

O b c h ó d 17-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y w R a d j o K o w i e ń s k i e m. Radjo Kowieńskie z dn.16.II.1935 r.: Po zakończeniu transmisji uroczystego nabożeństwa z bazyliki kowieńskiej,około godz.12-ej Radjo Kowieńskie nadało wystąpienie przedstawiciela Zw.Wyzw.Wilna W.Użdavinisa, który zapewnił, iż bez względu na to, czy ludność wileńska przyznaje się do tego, że jest ludnością litewską, czy też nie, - jest ona niechybnie ludnością litewską oraz oświadczył, iż Litwa wszystko jedno odzyska "uciemiężony kraj wileński, trocki, święciański, sejneński, lidzki, grodzieński i suwalski."

O godz.16.30 Radjo Kowieńskie transmitowało uroczysty obchód złożenia wieńców na mogile Nieznanego Żołnierza oraz przy pomniku Wolności w ogródku Muzeum Wojskowego w Kownie. W ramach tej uroczystości przemawiał naczelny dowódca wojsk litewskich płk. Rasztikis, który w przemówieniu swem podkreślił doniosłą wartość niepodległości dla całego narodu litewskiego. Płk.Rasztikis wyraził zdanie, iż na straży tej niepodległości winny stać nietylko wojsko, rząd i organizacje, lecz także wszyscy Litwini i cały naród litewski. Dziś, oświadczył mówca, gdy na czele Litwy stoi jeden z tych, którzy podpisali deklarację niepodległości Litwy, gdy Litwa jest już pełnoprawnym członkiem korporacji międzynarodowej, gdy sztandary litewskie powiewają w Rydze i Tallinie, dziś nie można niebyć dobrej myśli. Wiele ponieśliśmy ofiar, zakończył płk.Rasztikis, a jeśli zajdzie potrzeba oddamy swe życie, lecz Litwa przezwycięży wszelkie trudności. W uroczystości w Muzeum Wojskowem wzięli udział przedstawiciele państw obcych oraz generalicja.

O godz.17-ej rozpoczęła się transmisja obchodu niepodległości ze studja Rozgłośni kowieńskiej, zorganizowana przez Litewski Związek Strzelecki. Na wstępie głos zabrał Daudzwardas, który

Na zakończenie A.Stulginski oświadcza, iż Taryba pozostawiła Litwie bardzo piękny testament, który obchodząc święto niepodległości należałoby poznać i wykonywać.-

"L i e t. Ž i n i o s" o 17-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y. "Liet.Žinios" Nr.39 z dn.15.II.35 r. streszczenie:

17-ta rocznica niepodległości Litwy obchodzona jest w niezmiernie kruchych i niepewnych warunkach politycznych, które można porównać do kryształku śniegu, będącego dorąty doskonałym i pięknym, dopóki znajduje się w powietrzu. Z chwilą, gdy płatek ten dotyka ziemi, ulega on częściowemu, lub całkowitemu zniszczeniu. Obecne sytuacje polityczne w Europie podtrzymywane jest tendencjami pokojowemi, których każde osłabienie może grozić katastrofą. Jakże wiele zmieniło się od lat 17-tu. Wówczas powstawały hasła równości swobody i braterstwa. Obecnie zaś o tem się zapomina. Przed 17-tu laty Niemcy uchodziły za opiekunkę Litwy, dziś natomiast stały się jej największym wrogiem i zagrażają jej całości oraz swobodzie. W dniu obchodu 17-ej rocznicy niepodległości wiele jest trosk i niebezpieczeństw. Są jednak również nadzieje, bo przecież ludzkość nie naprożno tyle cierpi. Kultura, prawda, szeroka wolność, równość oraz idea braterstwa i pokoju zwycięża./Uwaga: Artykuł powyższy posiada ustępy, skreślone przez cenzurę. Red."Biul.Kow."

O b c h ó d ś w i ę t a n i e p o d l e g ł o ś c i w K o w n i e. "Rytas" Nr.39 /II.35 r./: Program obchodu święta niepodległości litewskiej w Kownie ułożony został następująco: O godz. 8-ej rano podniesienie sztandaru, o godz.10-ej nabożeństwo w kościele garnizonowym, o godz.10.30 uroczysta msza w Bazylice, o godz. 16,30 uroczystości w ogródku muzeum Wojskowego oraz przemówienie dowódcy wojsk litewskich płk.Rasztikisa, o godz.20-ej uroczysty koncert w Teatrze Państwowym. Pozatem przewidziane zostały zebrania we wszystkich okolicach podmiejskich. W związku z obchodem niepodległości do Kowna przybyli następujący dyplomaci państw obcych: poseł szwedzki w Litwie p.D.Reutersward, poseł belgijski baron F.de Selys-Fanson, poseł Stanów Zjednoczonych p.Mac Murray, poseł hiszpański p. de Encio; oraz attaché wojskowi: Włoch płk. Mancinelli, Wielkiej Brytanji mjr. Firebrace, St.Zjednoczonych mjr.sztabu generalnego W.E. Shipps, Szwecji - mjr.Brunsson, Francji mjr. Geneval, Estonji płk.Saarsen, Francuski attaché lotniczy inż.Poincaré, zastępca francuskiego attaché wojskowego mjr.Abraham attaché marynarki francuskiej kpt. de Ryvoyre, i zastępca szwedzkiego attaché wojskowego por.Lundqvist.

O b c h ó d 1 7-e j r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y w R a d j o K o w i e ń s k i e m. Radjo Kowieńskie z dn.16.II.1935 r.: Po zakończeniu transmisji uroczystego nabożeństwa z bazyliki kowieńskiej, około godz.12-ej Radjo Kowieńskie nadało wystąpienie przedstawiciela Zw.Wyzw.Wilna W.Uždavinisa, który zapewnił, iż bez względu na to, czy ludność wileńska przyzna się do tego, że jest ludnością litewską, czy też nie, - jest ona niechybnie ludnością litewska oraz oświadczył, iż Litwa wszystko jedno odzyska "ucieminężony Kraj wileński, trocki, święciański, sejneński, lidzki, grodzieński i suwalski."

O godz.16.30 Radjo Kowieńskie transmitowało uroczysty obchód złożenia wieńców na mogile Nieznanego Żołnierza oraz przy pomniku Wolności w ogródku Muzeum Wojskowego w Kownie. W ramach tej uroczystości przemawiał naczelny dowódca wojsk litewskich płk. Raszttkis, który w przemówieniu swem podkreślił doniosłą wartość niepodległości dla całego narodu litewskiego. Płk.Raszttkis wyraził zdanie, iż na straży tej niepodległości winny stać nietylko wojsko, rząd i organizacje, lecz także wszyscy Litwini i cały naród litewski. Dziś, oświadczył mówca, gdy na czele Litwy stoi jeden z tych, którzy podpisali deklaracje niepodległości Litwy, gdy Litwa jest już pełnoprawnym członkiem korporacji międzynarodowej, gdy sztandary litewskie powiewają w Rydze i Tallinie, dziś nie można niebyć dobrej myśli. Wiele ponieśliśmy ofiar, zakończył płk.Raszttkis, a jeśli zajdzie potrzeba oddamy swe życie, lecz Litwa przezwycięży wszelkie trudności. W uroczystości w Muzeum Wojskowem wzięli udział przedstawiciele państw obcych oraz generalicja.

O godz.17-ej rozpoczęła się transmisja obchodu niepodległości ze studja Rozgłośni Kowieńskiej, zorganizowana przez Litewski Związek Strzelecki. Na wstępie głos zabrał Dausdzwardas, który

po scharakteryzowaniu zasług,położonych przez Tarybę litewską, mówił o wspólnych walkach ochotników,partyzantów i wojska litewskiego, które przywróciły Litwie niepodległość. W dalszym ciągu po uczczeniu przez minutowe milczenie poległych w walkach o niepodległość Litwy, głos zabrał prezes Litewskiego Związku Strzeleckiego p.L.Valionis, który,podkreślając uroczystość chwili, wyraził zdanie, iż uroczyste słowa hymnu litewskiego przypominają Litwinom ich przeszłość i są bodźcem do przyszłej pracy. Taryba litewska, walcząc o niepodległość Litwy, nie dążyła do wskrzeszenia Litwy w jej dawnej formie, lecz do stworzenia takiej Litwy, jak ją przedstawiali sobie Kudyrko, Basanowicz i inni. Walczyli oni nie o Litwę, w którejby rządziły klasy, lecz o Litwę, któraby była własnością całego narodu. Do pracy państwowotwórczej powołano też cały naród. Św. pamięci Putwiński stworzył przeznaczony do tej pracy Litewski Związek Strzelecki, którego członków łączy idea niesienia pomocy państwu i obrony ojczyzny przed niebezpieczeństwem. Litwini winni bronić swej ojczyzny nietylko z bronią w ręku, lecz także występować w jej obronie na polu kulturalnem - winni zwalczać nietylko wrogów otwartych, lecz także zamaskowanych wrogów wewnętrznych, którzy przynoszą krajowi nieobliczalne szkody. Skąd ci wrogowie wewnętrzni przychodzą, jest rzeczą jasną. Zmierzają oni do zachwiania niepodległości litewskiej i osłabienia woli narodu litewskiego. W chwili, gdy z za Niemna od strony Malborga dochodzą Litwę pogróżki, gdy podnosi się z tamtej strony zbrojna pięść - trzeba się zjednoczyć i wspólnemi siłami bronić ojczyzny. Radosną chwilę obchodu niepodległości wciąż jeszcze zaciemnia fakt, iż 1/3 terytorjum Litwy wraz ze stolicą litewską Wilnem znajduje się w niewoli w warunkach niczem nieróżniących się od tych, jakie były za czasów Murawjewa.

Jeśli słowa moje, oświadczył p.Vailionis, dotrą do was bracia wileńscy - w takim razie chcę was zapewnić, że Litewski Związek Strzelecki zawsze o was pamięta. Szaulisi w miarę możności pracują nad waszem wyzwoleniem, a jeśli zajdzie potrzeba będą oni pierwszymi, którzy staną do zbrojnej walki o waszą wolność.

W dalszym ciągu Radjo nadało przedstawienie teatru eksperymentalnego Związku Strzeleckiego, w ramach którego, w formie gawęd, mówiono o dawnych czasach. M.in. była tam mowa o tem, jak to "bracia Polacy, z którymi Litwini chcieli żyć w zgodzie, w podstępny sposób zagarnęli Wilno", jak Litwini walczyli o Kłajpedę i jak okręt polski"Komendant Piłsudski" krążył dokoła portu kłajpedzkiego. Na ten temat jeden z uczestników słuchowiska oświadczył, iż wówczas chciało się poprostu powiedzieć: "spóźnił się pan, komendancie, bo w Kłajpedzie już jest po herbacie".

Po tem słuchowisku członek Związku Strzeleckiego p.Davidenas w języku francuskim mówił o walkach niepodległościowych Litwinów oraz o krzywdzie, jaka spotkała Litwę ze strony Polski.

Na zakończenie obchodu Radjo Kowieńskie nadało uroczysty koncert z Teatru Państwowego w Kownie, w przerwach którego przemawiali prelegenci Rozgłośni Kowieńskiej w językach:francuskim, polskim i niemieckim. Prelegenci ci również mówili na temat rocznicy niepodległości Litwy.-

Życzenia posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Łotwy w Kownie. "Liet.Aidas" Nr.39 /II.35 r./: W związku z obchodem niepodległości Litwy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Łotwy w Kownie p.L.Seja nadesłał pozdrowienie następującej treści: Pięknie i dumnie powiewają dziś w całej Litwie sztandary. W Łotwie również obok sztandaru łotewskiego pięknie powiewa sztandar litewski, podkreślając przyjaźń i braterstwo naszych narodów i państw. Uroczyste święto państwa litewskiego jest jednocześnie świętem Łotwy. Radości narodu litewskiego są radościami naszemi, bóle narodu litewskiego są jednocześnie bólem naszym.

Podstawą naszej siły jest patrjotyzm i jedność narodowa, zaś nazewnątrz ścisła jedność Łotwy, Litwy i Estonji. Wrogowie nasi niczego tak bardzo nie pragną, jak krzewienia niezgody i nieufności w naszem gronie. Niech to dla nas wszystkich będzie przestrogą. Z okazji radosnego święta niepodległości litewskiej zasyłam serdeczne pozdrowienia pokrewnemu narodowi i państwu litewskiemu. Gorąco życzę mu takiego samego szczęścia i dobrobytu, jakiego pragnę dla własnego narodu i państwa.

Ż y c z e n i a p o s ł a n a d z w y c z a j n e g o i m i n i s t r a p e ł n o m o c n e g o E s t o n j i D r. J. L e p p i k a. "Liet.Aidas" Nr.39 /II.35 r./: Z okazji litewskiego święta narodowego minister J.Leppik nadesłał następujące pozdrowienie: W ciągu lat 17-tu naród litewski swą pracowitością, szlachetnością i silnym charakterem dowiódł całemu światu, iż potrafi wysoce cenić swą wolność. My Estończycy z radością pozdrawiamy każde powodzenie Litwy, które wzmacnia jej niepodległość - z największą sympatją witamy każdy projekt, pogłębiający współpracę Estonji i Litwy, gdyż we współpracy tej widzimy wzmacnianie się obu krajów. Z serdeczną przyjaźnią naród estoński pozdrawia w tym uroczystym dniu naród litewski oraz czcigodnego jego prezydenta.-

U r o c z y s t o ś c i 1 6 -go l u t e g o w R y d z e. "Liet.Aidas" Nr.39 /II.35 r./: Elta z Rygi donosi, iż w dniu 14.II litewski minister Spraw Wewnętrznych płk.Rustejka. Minister zatrzymał się w poselstwie litewskiem oraz przyjął przedstawicieli prasy. W wywiadzie prasowym p.minister Rustejka oświadczył, iż trudno mu powiedzieć, czy zna on lepiej Kowno, czy Rygę. Oba te miasta są dlań miłe i bliskie, gdyż w Rydze spędził on 19 lat, a następnie w ciągu 7 lat studjował na uniwersytecie w Tartu, odwiedzając często Rygę. Mówiąc o stosunkach litewsko-łotewskich p.minister Rustejka oświadczył: "Podaliśmy jedni drugim rękę ku wspólnej współpracy i,według mego najgłębszego przekonania, ogromną rolę odegrał tu instynkt. W r.1918 nie prowadziliśmy żadnych rokowań, a jednak wojska nasze walczyły ramię przy ramieniu. Dziś również rozumiemy, iż w jedności tej tkwi potęga, i że z taką jednostką, jaką stanowią trzy państwa bałtyckie, trzeba się więcej liczyć, niż z poszczególnemi małemi państwami. Z punktu widzenia historycznego również wiele nas łączy. Narody nasze nietylko są pokrewne sobie, lecz także związane wspólnym losem".

W dniu 15.II.35 r. płk.Rustejka złożył wizyty prezydentowi Łotwy, premjerowi łotewskiemu Ulmanisowi, łotewskiemu ministrowi Spraw Wewnętrznych Gulbisowi i wiceministrowi Spraw Wewn. oraz burmistrzowi miasta Rygi. O godz.1-ej tego dnia został złożony wieniec na bratniej mogile. Wieczorem w poselstwie litewskiem odbyło się przyjęcie na cześć rządu i dyplomacji łotewskiej.

W programie obchodu przewidziane zostało na dzień 16.II: o godz.10 - uroczyste nabożeństwo w kościele Franciszkanów w Rydze, o godz.11.30 - przyjmowanie pozdrowień w poselstwie litewskiem, o godz.17 - herbatka dla kolonji litewskiej w Rydze, która odbędzie się w lokalu poselstwa litewskiego w Rydze, o godz.20 - uroczysty akt T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej w sali Wielkiej Gildji w Rydze z przemówieniami pp. premjera łotewskiego Ulmanisa, płk.Rustejki, posła litewskiego w Rydze Vilejszysa oraz przewodniczącego T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej. Następnie bankiet w hotelu Rzymskim. Na terenie wszystkich szkół łotewskich również przewidziany jest obchód święta litewskiego, zaś radjo ryskie w dniu 16.II znaczną część swych programów poświęca obchodowi święta litewskiego.

P r z e m ó w i e n i e p r e m j e r a ł o t e w s k i e g o d r. K. U l m a n i s a, w y g ł o s z o n e w c z a s i e u r o c z y s t e g o a k t u j e d n o ś c i l i t e w s k o - ł o t e w s k i e j. Prasa ryska /II.35 r./ donosi, iż w dniu 17.II.35 r. w sali Wielkiej Gildji w Rydze odbył się uroczysty akt z okazji rocznicy niepodległości Litwy. Po słowie wstępnem przewodniczącego T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej Riterisa, głos zabrał prezes łotewskiej Rady Ministrów dr.K.Ulmanis. Dziś, oświadczył premjer łotewski, swobodna i niepodległa Łotwa pozdrawia swobodną i niepodległą Litwę z okazji 17-ej rocznicy jej niepodległości. W krótkich tych słowach znajdują swój wyraz nietylko uczucia przyjaźni, które Łotwa i jej naród żywią w stosunku do pokrewnej jej Litwy, lecz także wielowiekowa wspólnota przeznaczeń historycznych i wspólne dążenie ku wolności i niezawisłości. Pokrewieństwo jest niesłychanie doniosłym czynnikiem, decydującym o wspólnych dążeniach. Pokrewieństwo to w życiu narodów zdolne jest odegrać taką samą rolę, jak w życiu członków jednej i tej samej rodziny. Zrozumienie tego może powstać tylko tam, gdzie narody żyją życiem swobodnem w państwach niepodległych. Oto dlaczego uczucie to powstaje w nas dziś, gdy Litwa obchodzi święto niepodległości-

Dlatego też tak serdeczne są nasze pozdrowienia, które zasyłamy Litwie. Obchodząc dziś uroczystość niepodległości Litwy, wspominamy, jak doniosłą rolę odegrywała Litwa w ciągu długich wieków. Pragnąłbym podkreślić, że nigdy narody nasze nie były w tak identycznych sytuacjach, jak obecnie. W jednakowych sytuacjach narody nasze były w r.1918, tak samo jednakowo w roku 1919 narody nasze oswobodziły się z jarzma niewoli. Wówczas położone zostały pierwsze podwaliny współpracy wolnych i niepodległych narodów. I trzeba było 15-tu lat, aby współpraca ta przybrała realne formy. Umowa podpisana w dniu 12 września stanowi doniosły krok na drodze ku realizacji współpracy pomiędzy Łotwą, Estonją i Litwą. Umowa ta posiada nietylko znaczenie dyplomatyczne i polityczne. Umowa ta jest oświadczeniem narodów bałtyckich, iż pragniemy na przyszłość iść wspólną drogą na spotkanie świetlanej przyszłości naszych państw i narodów. Zazwyczaj trzy czynniki decydują o wzajemnych stosunkach narodów. Mianowicie: spory i nieporozumienia, podległość obcym wpływom oraz tendencje zaborcze. W roku 1918 uwolniliśmy się od ciężkiego jarzma przeszłości i rozwiązaliśmy sobie ręce dla pracy twórczej. Nie zapominajmy jednak o przeszłości i wyciągajmy z niej pouczające wnioski. Oswobodziwszy się ze wszystkich wyżej wymienionych czynników i unikając niepożądanych błędów, będziemy wzmacniać w swych narodach ich niezachwiane pragnienie swobody i niezawisłości. Nasze wzajemne stosunki opierać będziemy na naszej jednomyślności. Będziemy się starali unikać waśni i nieporozumień. Przyjazne stosunki posiadają znacznie donioślejsze znaczenie, niż pozyskanie jednego państwa kosztem drugiego. Staniemy się silną jednostką, z którą na przyszłość będą się liczyły również i inne państwa. Wówczas nie będziemy zmuszeni o pomoc z zewnątrz i nie ulegając wpływom innych państw będziemy żyli w przyjaźni z resztą narodów. Wzajemne niesnaski mogą osłabić nasze siły i ułatwić drogę agresywnym dążeniom innych narodów. Rozumiejąc niezbędność szczerej współpracy, swobodnie podamy jedni drugim dłonie i tak samo swobodnie i niezawiśle będziemy kontynuować naszą twórczą pracę.

Zwracając się do członków Zbliżenia Jedności Litewsko-Łotewskiej, p.premjer Ulmanis oświadczył, iż przezwyciężyli oni rozdźwięk, który swojego czasu miał miejsce pomiędzy narodem litewskim i łotewskim i wyraził zdanie, iż obecnie mogą oni z zadowoleniem powiedzieć, że spełniły się ich dążenia. Swobodna i niezawisła Łotwa z całej duszy pozdrawia tak samo swobodną i niezawisłą Litwę. Pozdrawiając was z ramienia rządu łotewskiego, oświadczył premjer Ulmanis, wyrażę ze swej strony moje serdeczne pragnienia, by praca wasza w tym kierunku również i na przyszłość przynosiła jeszcze okazalsze owoce.

Przemówienie premjera Ulmanisa powitane zostało burzliwemi owacjami.

O ś w i a d c z e n i e g e n e r a l n e g o s e k r e t a r z a ł o t e w s k i e g o M. S. Z. p. W. M u n t e r s a w z w i ą z k u z r o c z n i c ą n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y. Cała prasa ryska z dn.17.II.35 r. zamieszcza oświadczenie generalnego sekretarza M.S.Z. p.W.Muntersa, w którem stwierdza on, iż związek trzech państw bałtyckich rzuca całkiem nowe światło na wzajemne stosunki tych państw, które wypływają nietylko ze względów realnych. Proces zbliżenia, zapoczątkowany w dniu 12 września, nigdy nie osłabnie i zapewni entencie bałtyckiej nietylko sukcesy dyplomatyczne o charakterze przejściowym, lecz także trwały sojusz polityczny.-

O ś w i a d c z e n i e p ł k. R u s t e j k i s a. Prasa łotewska z dn.17.II.35 r. Z radością i głębokiem zadowoleniem, oświadcza płk.Rustejka, przybyłem w dniu 16 lutego do Rygi. Czuję, że nietylko względy polityczne, lecz także i szczery instynkt wskazuje państwom bałtyckim na niezbędność najdalej idącego zbliżenia i połączenia się w organiczną jedność, z którą musiałyby liczyć się wszystkie państwa europejskie. Ten sam instynkt kazał naszym narodom iść ręką w rękę w r.1919, gdy rozstrzygały się losy naszych narodów. Jestem szczęśliwy, zakończył swe oświadczenie płk.Rustejka, iż zbliżenie narodów bałtyckich stało się już realnym faktem i niezachwianie wierzę, iż nasza "trójka" pozostanie na wieki.-